Wiadomości gospodarcze

Nr. 5

Mózgi i mięśnie w pracy dla Polski

Jedną z największych fabryk w Polsce jest Fabryka Związków Azotowych w Mościcach. Dostarcza ona nawozów sztucznych nie tylko na potrzeby Polski, ale i na eksport. Podobna fabryka istniała już dawniej w Chorzowie, na Śląsku, ale produkcja jednej fabryki nie mogła obsłużyć wszystkich rynków, wobec czego, dziesięć lat temu postanowiono wznieść drugą, w województwie krakowskim, pod Tarnowem. Nowopowstałej osadzie fabrycznej nadano nazwę „Mościce" na cześć Prezydenta R. P. profesora Ignacego Mościckiego, który jest wielkim wynalazcą w dziedzinie związków azotowych.

Nowa fabryka powstała w tempie nadzwyczaj szybkim. Dzisiaj, kiedy zwiedza się zarówno imponujące gmachy fabryczne, piękne kolonie pracowników, trudno uwierzyć, że kilka lat temu była tu tylko biedna, źle zagospodarowana wieś.

Specjalnie interesująco przedstawiają się w Mościcach sprawy robotnicze. Robotnicy są zrzeszeni w Związku Zawodowym, mającym założenie ściśle gospodarcze, a pozbawionym wszelkich zabarwień politycznych. Poza pracą zawodową — uprawiają szeroką działalność społeczną, dochodząc w niej do bardzo poważnych rezultatów.

Kiedy zwiedzałem fabrykę, zwróciłem uwagę na mieszczącą się w jednym z budynków dużą salę, w której stały szeregi ławek, tablica szkolna, mapy, przyrządy fizyczne...

— Co to jest?

Okazuje się, że jest to istotnie sala szkolna. Przy fabryce znajdują się specjalne kursy dokształcające, mające wszelkie prawa szkoły. Na kursach tych, robotnik niewykwalifikowany, przychodzący prosto ze wsi może uzyskać potrzebne w pracy kwalifikacje, a ponadto dokształcić się ogólnie w zakresie niemal sześciu klas gimnazjum.

Robotnicy chętnie korzystają z kursów.

Kursy posiadają około 150 uczniów. Kurs ten trwa 2 lata, a zdanie egzaminu z wynikiem bardzo dobrym, ma poza zdobyciem wykształcenia jeszcze zupełnie realne znaczenie, gdyż przynosi robotnikowi podwyżkę 5 groszy na godzinę. Tak głosi umowa zbiorowa, jaką rok temu fabryka zawarła z robotnikami.

— A jak się w ogóle przedstawiają płace robotnicze?

Robotnik niewykwalifikowany zarabia 65 groszy na godzinę, kwalifikowany dojść może do 1,80 gr. na godzinę. Średnia płaca wynosi 85 groszy na godzinę. Ponadto każdy robotnik dostaje za każde 5 lat służby automatyczną podwyżkę 5 groszy na godzinę. Nadto za dokształcenie otrzymują również podwyżkę.

— To znaczy, że warunki finansowe są na ogół dobre. Czy to pociąga za sobą wyższy poziom życia robotniczego?

Zamiast odpowiedzi, zwiedzam osiedle robotnicze przy fabryce. Śliczne domki dwurodzinne, w których mieszkanie robotnicze składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, strychu i piwnicy. Mieszkanka są bardzo ładne i urządzone nowocześnie i ze smakiem. Ładne, modne meble — dużo kwiatów.

— U nas każdy robotnik dąży przede wszystkim do tego, żeby mieć własny dom. Ten, kto go nie miał dotychczas, stawia sobie domek na osiedlu, przy pomocy Towarzystwa Osiedli Robotniczych i fabryki, a robotnicy, którzy pochodzą z okolicy i mają w pobliżu grunt i chatę, wszystkie niemal pieniądze wkładają w dokupienie ziemi i stawianie budynków. W ten sposób, wzrastają i podnoszą się gospodarstwa, a rodziny robotników mają byt zabezpieczony, na wypadek bezrobocia, lub śmierci ojca.

Widać, że naprawdę robotnicy mościccy dbają o ten swój dom i rodzinę. Gospodynie małych, czystych mieszkań są ładnie ubrane i gospodarują w warunkach, dalekich od dawnych warunków życia robotniczego. Dzieci zdrowe i rumiane spędzają czas w ochronce, albo we wspaniale urządzonej szkole, bawią się w ogródkach, na boiskach sportowych przy fabryce, jeżdżą na nartach, pływają. W ogóle sport zarówno wśród młodzieży, jak wśród dorosłych stoi doskonale. Istnieją tam trzy związki sportowe, posiadają krytą halę gimnastyczną, kąpielisko nad Dunajcem, strzelnicę, korty tenisowe, schronisko narciarskie w górach i wszelki sprzęt sportowy.

Kiedy przybywa się do Mościc — pierwsze niemal, co rzuca się w oczy, to ogromna ilość rowerzystów. Każdy prawie robotnik fabryczny ma rower i na nim przyjeżdża do pracy. Wielu ma motocykle — a kilku majstrów nawet auto.

Robotnicy mościccy to element na ogół mieszany. Około 30% stanowią fachowcy, w dużej części reemigranci, bardziej wykształceni, obrotni, mający duży wpływ na kolegów. Pozostali — to przeważnie małorolni z okolicy.

Trzeba jednak podkreślić, że nawet ci miejscowi chłopi, zyskujący dopiero w fabryce kwalifikacje robotnika wykazują w pracy nieprzeciętną inteligencję i zdolności. Niezmiernie szybko zapoznają się ze skomplikowanymi maszynami i aparatami — i mają wielkie ambicje awansowania w pracy.

Kiedy się z nimi rozmawia w pięknej sali kasyna, rzuca się w oczy wysoki poziom umysłowy i kultura towarzyska. Ambicje ich idą w kierunku podciągnięcia poziomu ogółu towarzyszy pracy. Związek Robotniczy posiada sekcję oświatową, która organizuje odczyty, urządza pokazy filmowe itd.

Na przykład, ponieważ chodzi o to, aby nie zajmować odczytami czasu, przeznaczonego na zasłużony wypoczynek — Związek urządza ilustrowane przezroczami odczyty o bezpieczeństwie przy pracy — na chwilę przed rozpoczęciem pracy, kiedy zebrani w poczekalni robotnicy oczekują na swoją zmianę.

Tak pracują ludzie mościccy — robotnicy nowej Polski. Ludzie, dla których obowiąki robotnika nie kończą się z chwilą wyjścia z fabryki — którzy pracują nieustannie nad podniesieniem poziomu robotnika polskiego, na straży godności robotniczej stojąc. A jest to pierwsza w Polsce załoga robotnicza, odznaczona Krzyżem Zasługi — widać więc, że praca ich daje rezultaty.

H. K.

Hermann Schulze z Delitzsch

twórca spółdzielczości niemieckiej

29 kwietnia b. r. mija 55 lat od śmierci wielkiego twórcy i organizatora pierwszych podwalin spółdzielczości w Niemczech Hermanna Schulzego z Delitzsch.

Hermann Schulze z Delitzsch urodził się w r. 1808 w Delitzsch z rodziny, zatrudnionej od szeregu lat w sędziostwie lub burmistrzowaniu, a zatem w obowiązku bądz wymierzania sprawiedliwości, bądź też opiekowania się otoczeniem. Po ukończeniu uniwersytetu i odbyciu praktyki sądowej został w r. 1841 sędzią w Delitzsch. Dużo podróżował i żywo interesował się życiem publicznym.

W r. 1846 był zupełny nieurodzaj i na skutek tego głód. Schulze uchronił od niego swe miasteczko w ten sposób, że zebrał ofiary, zakupił ziarno, oddał je do młyna, zajął się wypiekiem i dostarczał ludności tani chleb.

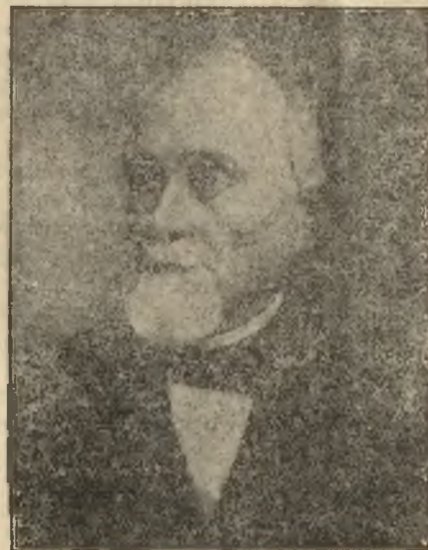
W roku rewolucyjnym 1848 występował mocno w obronie ludu i został wybrany na posła do zgromadzenia narodowego. Tutaj, jako przewodniczący komisji powołanej do zbadania położenia rzemieślników, zapoznał się najdokładniej ze sprawą. Nie przychylił się do rządań rzemiosła, dotyczących pomocy rządowej, i podjął wytrwałą pracę, by je skierować na drogi jedynie skutecznej samopomocy.

Schulze, który jako sędzia powiatowy został karnie przeniesiony do Wrześni (Poznańskie), zrezygnował z tego stanowiska i wrócił do swej miejscowości rodzinnej Delitzsch. W końcu r. 1849 założył w Delitzsch i Eulenburg dwie spółdzielnie zakupu surowców wśród stolarzy i szewców. Surowiec wypadł o 15% taniej, niż przy uprzednim kupowaniu każdy sobie, ale wystąpiła nowa przeszkoda: członkowie zadłużeni u dotychczasowych dostawców nie mogli płacić gotówką. To skłoniło Schulzego do założenia w r. 1850 pierwszej spółdzielni zaliczkowej. Słowem i piórem wskazywał ciągle rzemiosłu drogę samopomocy, to jest tworzenie spółdzielni przy ścisłym przestrzeganiu ważnej zasady: „zaczynać od małego i rozszerzać przedsiębiorstwo w miarę posiadanych środków".

W r. 1853, porzuciwszy służbę państwową, począł wydawać czasopismo spółdzielcze, które do dziś wychodzi, a zatem jest najstarszym czasopismem spółdzielczym. W r. 1854 wydał doskonałą książkę pod tytułem: „Stowarzyszenia zaliczkowe i kredytowe, jako banki ludowe".

Według jego wskazań powstają liczne banki ludowe w Niemczech i zagranicą, gdzie jest coraz więcej ceniony. Zmienia się jednak ich nastawienie: początkowo były one pomyślane, jako pomoc dla rzemieślników, okazało się jednak, że ta warstwa potrzebuje kredytów, ale nie posiada poważniejszych oszczędności, któreby napływały do banku ludowego. Trzebo było otworzyć wrota banku dla wszystkich, uczynić go powszechnym. Miało to też uzasadnienie i w tym, że np. kupcy potrzebowali również dogodnego kredytu i że niektórym warstwom (np. służbie domowej i wolnym zawodom) należało uprzystępnić czynienie wkładów oszczędnościowych.

Schulze nadal żywo interesuje się spółdzielniami rzemieślniczymi, których zasięg pracy powiększają



Hermann Schulze z Delitzsch
(Kl. arch. „Nowin")

spółdzielnie magazynowe, to jest zbytu wyprodukowanego towaru, ale działalność jego skupia się głównie koło banków ludowych.

W r. 1859 zwołuje zjazd banków ludowych i na podstawie jego uchwały tworzy centralne biuro porad. W r. 1861 należało do tego biura 208 spółdzielni. Zostało ono w r. 1862 przeniesione do Potsdamu i znacznie rozszerzone, a w r. 1864 przekształcone na „Ogólny Związek spółdzielni zarobkowych i gospodarczych". Schulze stał od początku centralnego biura i związku na ich czele, jako płatny praconwik. Opuściwszy wobec swych wolnomyślnych przekonań stanowisko urzędnika państwowego, stał się pracownikiem spelecznym.

Wielkie położył zasługi przy opracowaniu niemieckiego prawa o spółdzielniach z r. 1867. Otoczony uznaniem i czcią zmarł w 1883 r.

Z NASZEGO RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO

Walne Zebranie Banku Ludowego w Dąbrówce (Pogranicze)

W dniu 29 marca r. b. odbyło się Walne Zebranie Banku Ludowego w Dąbrówce. Zebraniu przewodniczy, prezes Rady Nadzorczej p. Jan Budych. Sprawozdanie z czynności rocznej spółdzielni złożył pierwszy członek Zarządu p. Kociołek. Z sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej i z bilansu wynikało, że spółdzielnia rozwija się pomyślnie. Suma bilansowa podniosła się w roku ubiegłym z RM 28.642,31 na RM 43.116,26, suma wkładów oszczędnościowych wzrosła z RM 22.893,43 na RM 31.983,55, liczba kont oszczędnościowych z 44 na 88. Również podwyższyły się pozycje: udzielonych pożyczek, u-

działów i rezerw. Do Rady Nadzorczej wybrano ponownie członków ustępujących: pp. Kleczkę, Kosterę i Wieczorka. Walne Zebranie było liczne. — **Specjalnie należy podnieść, że w Walnym Zebraniu spółdzielni uczestniczyła policja, nie wiadomo, z jakich przyczyn.**

Walne Zebranie Banku Ludowego w Bytomiu

W dniu 19 kwietnia br. odbyło się Walne Zebranie Banku Ludowego w Bytoniu. Walnemu Zebraniu przewodniczył prezes Rady Nadzorczej p. Olejniczak. P. dyr. Weber złożył sprawozdanie roczne za r. 1937 i objaśnił bilans, kończący się sumą RM 425.853,42. Suma wkładów oszczędnościowych wynosiła w końcu roku 1937 RM 85.413,90, suma zwaloryzowanych wkładów oszczędnościowych RM 59.162,20 suma udziałów członkowskich RM 37.764,05. Pożyczek wekslowych udzielono RM 271.799,05. Rezerwy wzrosły do sumy RM 45.598,94. Ponadto bilans wykazuje fundusz rezerwowy delkredere w sumie RM 38.048,73. Liczba członków wynosiła na końcu 1937 r. 388. Zebranie uchwaliło udzielić z zysku 3% dywidendy. Walne Zebranie przyjęło do wiadomości protokuł z ustawowej rewizji, dokonanej przez rewizora Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech. W zebraniu uczestniczył również rewizor związkowy p. dr. Rychel. Zarząd spółdzielni — jak w latach ubiegłych — także tego roku wydał drukowane sprawozdanie z rocznej działalności spółdzielni.

Walne Zebranie Banku Ludowego w Opolu

Dnia 21 kwietnia 1938 r. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech p. Szczepaniaka doroczne Walne Zebranie Banku Ludowego w Opolu. Obszerne sprawozdanie z działalności spółdzielni zdał p. dyr. Gadziński. Z sprawozdania i rachunków rocznych wynikało, że suma bilansowa za rok 1937 wynosiła 771.135,98 RM, suma wkładów oszczędnościowych 432.711,39 RM, suma udziałów 43.089,39 RM. Rezerwy wzrosły z RM 38.889,88 na RM 45.971,37 ,a fundusz rezerwowy delkredere podwyższył się na RM 49.288,09; fundusz waloryzacyjny wynosił na końcu roku sprawozdawczego RM 173.686,82. Liczba członków na końcu roku 1937 wynosiła 1.103. Walne Zebranie uchwaliło udzielić 4% dywidendy. Do Rady Nadzorczej wybrano ponownie pp. mec. Kwoczka, gospodarzy rolnych Bieniusę i Czaję. Protokuł z rewizji ustawowej, przeprowadzonej przez Związek Spółdzielni Polskich w Niemczech, przyjęto do wiadomości. Rewizor związkowy p. dr. Rychel uczestniczył w zebraniu. Prezes związku rewizyjnego p. Szczepaniak podkreślił w swym przemówieniu z uznaniem, że Zarząd spółdzielni dba o sprawność i rozwój spółdzielni i o odpowiednie fachowe wykształcenie młodych urzędników. Dlatego też spółdzielnia cieszy się coraz to większym zaufaniem swej klienteli i mimo licznych trudności rozwija się pomyślnie. Członkom i deponentom wręczono drukowane sprawozdanie roczne.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE Z POLSKI

Zapas złota i dewiz w Banku Polskim

Na końcu marca br. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,4 milionów zł. do 438,4 milionów zł. Stan zagranicznych pieniędzy i dewiz zmniejszył się o o 1,5 milionów zł. do 18,4 milionów zł.

Pokrycie złotem wynosi 35,43%.

Ceny zboża w Polsce

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 28 marca do 3 kwietnia według obliczeń biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie Ceny za 100 kg w złotych:

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Warsawa	27,33	19,50	19,75	20,87 1/2
Gdańsk		brak notowań		
Poznań	24,46	19,79	—	18,17
Bydgoszcz	24,37 1/2	18,17	—	18,—
Łódź	26,29	19,75	—	20,37 1/2
Lublin	26,69	18,77	19,—	19,75
Równe	24,75	17,06	—	17,62 1/2
Wilno	25,—	17,89	—	17,50
Katowice	25,92	19,75	—	20,25
Kraków	26,66	20,06	—	20,04
Lwów	24,50	18,33	19,79	19,72 1/2

Stan zatrudnienia w przemyśle w Polsce wzrasta

Według ostatnich obliczeń na 1 marca br. w górnictwie, na terenie całej Polski, zatrudnionych było 106.783 robotników, w hutnictwie 50.521, w przemyśle przetwórczym 576.516 oraz w elektrowniach i wodociągach 8.395 robotników. W porównaniu ze stanem z dnia 1 lutego br. zaobserwowano wzrost zatrudnienia w hutnictwie oraz w przemyśle przetwórczym

W porównaniu ze stanem z 1 marca 1937 r. we wszystkich wymienionych gałęziach pracy obserwuje się znaczny wzrost zatrudnienia.

Z ogólnej liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym, przypada na przemysł metalowy 153.071 robotników, na włókienniczy 150.013, na drzewny 54.027, na spożywczy 50.101, na mineralny 47.694, na chemiczny 46.101, na papierniczy 16.072, na elektrotechniczny 15.907, na odzieżowy 14.063, poligraficzny 11.769, budowlany 11.689 oraz na skórzany 5.772 robotników .

Miesięczny kurs spółdzielczości kredytowej dla Polaków z zagranicy

Światowy Związek Polaków z Zagranicy w porozumieniu ze Związkiem Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. oraz Spółdzielczym Instytutem Naukowym organizuje w okresie od 20 kwietnia do 20 maja br. miesięczny kurs przeznaczony dla działaczy polskich na terenie polskiej spółdzielczości kredytowej zagranicą. — W programie kursu przewidziane są wykłady połączone z zajęciami praktycznymi, praktyki we wzorowych spółdzielniach kredytowych oraz zwiedzania i wycieczki. — Spodziewany jest udział w kursie zarówno Polaków z krajów europejskich jak i zamorskich. W kursie tym uczestniczą także dwaj spółdzielcy polscy z Niemiec.

Wycieczka spółdzielców jugosłowiańskich do Polski

Na zaproszenie Zarządu Głównego Związku Spółdz. Roln. i Zar.-Gosp. R. P. przyjeżdżają do Polski w maju br. czołowi działacze spółdzielczości jugosłowiańskiej w liczbie 30 osób. Uczestnicy wycieczki zwiedzą w ciągu 12-tu dni: Kraków, Markowę, Handzlówkę, Warszawę, Sochaczew, Łowicz, Żychlin, Kutno, Gdynię, Poznań i Katowice.

Towary niemieckie na tegorocznych Targach Poznańskich

Na tegorocznych Targach Poznańskich które odbędą się w czasie od 1 do 8 maja, poza zwykłymi kontyn-

gentami targowymi będą wystawione liczne artykuły, sprowadzone z Niemiec. Są to następujące wyroby: welwety, aksamity, plusze, linoleum, kalka płócienna, tektura, papier, obrazy, kamienie do szlifowania, płyty, płytki, cegły, naczynia fajansowe, wyroby porcelanowe, wyroby z blachy żelaznej i stalowej, łańcuchy rowerowe, pilniki, klucze do nakrętek, narzędzia rzemieślnicze, zamki, wyroby nożownicze, nakrycia stołowe, lampki górnicze, grzejniki, armatura, maszyny do szycia,* oporniki, motocykle, rowery i potrójnej przekładni, części kołowców, przymiary, filmy fotograficzne, błony, maszyny do pisania, gotowe instrumenty, części do instrumentów, wyroby z celulozy, zamknięcia błyskawiczne, szczotki do zębów, obsadki, pióra do pisania, przybory kancelaryjne, ołówki mechaniczne, mechanizmy do skoroszytów, biżuteria nie prawdziwa, klucze do zamków.

Przedstawiciel Litwy weźmie udział w otwarciu Targów Poznańskich

Dyrektor Targów Poznańskich, Mieczysław Krzyżankiewicz, bawiąc ostatnio w Helsinkach na otwarciu tamtejszych targów, zatrzymał się w drodze powrotnej w Kownie, gdzie nawiązał kontakt z rządem litewskim a szczególnie z ministerstwem spraw zagranicznych i ministerstwem skarbu.

Inż. Krzyżankiewicz zaprosił Litwę do wzięcia udział w otwarciu Targów Poznańskich w dniu 1 maja. Ministerstwo skarbu przyrzekło delegować swego przedstawiciela.

Dyr. Krzyżankiewicz był pierwszym Poznańczykiem, który odwiedził Litwę, a jednym z pierwszych Polaków, który po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych bawił w Kownie.

Wycieczki zagraniczne Spółdzielni Turystyczno-Wypoczynkowej „Gromada"

Spółdzielnia Turystyczno-Wypoczynkowa „Gromada" w Warszawie organizuje w rb. szereg wycieczek zagranicznych, a m. in. na Łotwę, do Finlandii, Danii, Bułgarii i Jugosławii. Wycieczki mają charakter poznawczo-społeczny i wypoczynkowy.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE Z NIEMIEC

Spółdzielczość w Niemczech

W marcu br. założono w Niemczech 54 nowych spółdzielni, a 117 zlikwidowano (14 z urzędu). Liczba spółdzielni w Niemczech zmniejszyła się w marcu o 63. Stan spółdzielni w Niemczech w dniu 1 kwietnia r. b. wykazuje razem 51.753 spółdzielni.

Spółdzielczość w Austrii

Liczba spółdzielni w Austrii wynosiła na końcu roku 1936 około 450. Przeważną część stanowią spódzielnie kredytowe w liczbie 326. Spółdzielnie zrzeszone są w centralnym związku spółdzielczym „Oesterreichischer Genossenschaftsverband", który powstał w roku 1930 z trzech innych terenowych związków. Centralną instytucją kredytową i wyrównawczą spółdzielni austriackich jest spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością „Oesterreichische Zentralgenossenschaftsbank Wien" — założona w roku 1922. Kasa ta liczy przeszło 200 członków: 185 spółdzielni kredytowych i 17 innych.

Niemieckie spółdzielnie na Pograniczu

Związek spółdzielni „Verband landwirtschaftlicher Genossenschaften" ze siedzibą w Pile odbył niedawno swój doroczny zjazd. Ze sprawozdania związkowego wynika, że liczba członków, zrzeszonych w spółdzielniach tego związku, wynosiła w dniu 31 XII 1936 r. około 26.000. W ogólności dał się zauważyć wzrost wszystkich spółdzielni, przede wszystkim zaś spółdzielni mleczarskich oraz spółdzielni rolniczych zakupów i sprzedaży. Spółdzielnie kredytowe są najliczniej zastąpione i wykazały również pomyślny rozwój. Obroty w spółdzielniach sprzedaży i zakupu wzrosły ponad 13 milionów RM.. W spółdzielniach mleczarskich wzrosła dostawa mleka o 14 milionów kg na około 54 milionów kg mleka. Do związku należą również spółdzielnie gorzelni i skrobi.

W Niemczech istnieje 35 milionów książeczek oszczędnościowych

Liczba książeczek oszczędnościowych w Niemczech wynosi 35 milionów, z tych 8 milionów waloryzowanych czyli przewartościowionych depozytów, a przeszło 26 milionów kont oszczędnościowych, złożonych po roku 1924.

Polsko-niemieckie rokowania gospodarcze

W tych dniach odbyły się w Berlinie rokowania między delegacją polską i niemiecką, których tematem było rozszerzenie istniejących układów gospodarczych między Polską a Rzeszą Niemiecką na teren Austrii.

Berlin — centrum niemieckiej bankowości

Berlin jest ośrodkiem niemieckiej bankowości. Prawie jedna czwarta wszystkich towarzystw akcyjnych w Niemczech ma swoją siedzibę w Berlinie. Z około 206.000 pracowników bankowych w całej Rzeszy pracuje 82.000 do 85.000 w Berlinie.

Targi Wschodnie w Królewcu

Od 21 do 24 sierpnia 1938 roku odbędą się w Królewcu 26-te Niemieckie Targi Wschodnie. Będą one obejmować wystawy towarowe, materiałów technicznych i budowlanych oraz wystawę rolniczą i rzemieślniczą. Poważny udział w Targach weźmie również zagranica.

Spis świń w Niemczech według stanu z d. 3 marca br.

Stan liczbowy świń w Niemczech w dniu 3 marca 1938 roku był następujący:

Klasy wiekowe	w milionach sztuk		1938 w porównaniu do 1937	
	3 III 38	3 III 37	w sztuk	w %
wszystkich świń	20,26	22,63	— 2 370,000	— 10,5
z tego				
świń do uboju przeszło pół roku starych	4,61	4,37	+ 240,000	+ 5,5
świń od ośmiu tygodni do 6 miesięcy	9,40	10,63	— 1 230,000	— 11,6
prosiąt (poniżej 8 tygodni)	4,46	5,57	— 1 110 000	— 19,9
świń prośnych	1,06	1,15	— 90,000	— 7,8
z tego				
młodych macior (pierwiastek)	0 31	0,30	+ 10,000	+ 3,3

Jak z powyższej tabeli wynika, ilość świń w dniu 3 III 1938 r spadła o przeszło 10% w porównaniu do ilości w tym samym dniu zeszłego roku .